

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Hoffa

Protokolant: protokolant sądowy Marcin Szaroleta

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2020 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (KRS: (...))

przeciwko M. S. (PESEL: (...))

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 97.169,47 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sto sześćdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści siedem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 października 2018 roku do dnia zapłaty.

II. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwaną i z tego tytułu zasądza od niej na rzecz powoda kwotę 10.276 zł (dziesięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć złotych), w której mieści się kwota 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ E. Hoffa

Sygn akt XII C 2118/18/3

UZASADNIENIE

Powód, (...) Bank S.A., wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 97.169,47 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, czyli od 8 października 2018 r. do dnia zapłaty, oraz domagał się zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów sądowych w kwocie i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych / k.1- 3 i k.47/.

Zażądał wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a ponieważ okoliczności podane w pozwie i wynikające z załączników do pozwu nie budziły wątpliwości na tym etapie postępowania, a powód uzupełnił w terminie opłatę od pozwu nakaz zapłaty został wydany dnia 27 lutego 2019 r. zgodnie z żądaniem pozwu /k.31/.

Pozwana, M. S., skutecznie złożyła sprzeciw od tego nakazu zapłaty, a w sprzeciwie wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych /k.38-40- sprzeciw z uzasadnieniem/. Podniosła zarzut nieważności całości umowy kredytowej wskazując, że podpisała ją osoba nie będąca pełnomocnikiem powodowego banku.

Złożyła też zarzut, że umowa „jest nieważna, względnie bezskuteczna, w zakresie prowizji od udzielonej pożyczki na poziomie 28.962,52 zł oraz opłaty za wynagrodzenie pośrednika kredytowego w wysokości 4194,67 zł”, bowiem pozwana jest konsumentem.

Oświadczyła, że kwestionuje istnienie swego zadłużenia wobec powoda wynikającego z kwestionowanej umowy i skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki /k.39- 40/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lutego 2017 r. pozwana i powód zawarli umowę kredytu w wysokości 99.870,79 zł /k.17- 21- kserokopia umowy/ będącego tzw. kredytem konsolidacyjnym przy czym pośrednikiem, akceptowanym przez obie strony umowy, było (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. /k.17/.

Pozwana była wówczas zadłużona w czterech bankach na łączną kwotę 65.511,12 zł /k.15- zbiór danych klienta i k.17- pkt 1, podpunkt 2 a- d umowy/.

Pozwana zaakceptowała i wynagrodzenie pośrednika w kwocie 4194,57 zł i prowizję od udzielonego kredytu w kwocie 28.962,53 zł, a także kwotę 1202,57 zł na „potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy” i spłatę dotychczasowych zadłużeń z pozyskanej kwoty kredytu, bowiem podpisała umowę kredytową i nie kwestionowała dokonanych przelewów na jej rzecz i na rzecz jej wierzycieli. /k.17 i 18- § 1 i §5 umowy/.

Dług pozwanej nie był zabezpieczony żadnym poręczeniem, ani zastawem.

Na umowie widnieje podpis J. G. wskazanej jako pełnomocnik powoda /k.17 i k.21/, której upoważnienia powód nie kwestionował i nie kwestionuje, a pozwana zakwestionowała prawidłowość reprezentacji dopiero w sprzeciwie z dnia 20 marca 2019 r., czyli w 2 lata po zawarciu umowy i jej wykonaniu przez powoda.

Ostatnią zapłaconą w terminie umownym ratę w kwocie 1000,47 zł pozwana uiszcza 6 lutego 2018 r. /k.82- historia rachunku/,

W piśmie z dnia 27 marca 2018 r. powód wezwał pozwaną o zapłatę kwoty 2008,59 zł zaległych rat, a w piśmie z dnia 21 kwietnia 2018 r. o zapłatę kwoty 3016,48 zł zaległych kwot /k.78 i 79- odpisy pism/.

Pozwana zapłaciła jeszcze 1050 zł w dniu 21 maja 2018 r. i 500 zł w dniu 16 lipca 2018 r. /k.81v i 82- historia rachunku/, a następnie przestała płacić raty kredytu konsolidacyjnego /bezsporne/.

W piśmie z dnia 19 czerwca 2018 r. powód wypowiedział więc umowę kredytu konsolidacyjnego zaznaczając, że jeżeli w 30- dniowym okresie wypowiedzenia pozwana spłaci przeterminowane zadłużenie gotów jest odnowić umowę na dotychczasowych warunkach /k.55/.

Dnia 8 października 2018 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych na kwotę dochodzoną w pozwie /k.22- odpis wyciągu/.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, lub ich kserokopii, których autentyczności strony nie kwestionowały, lecz odmiennie interpretowały ich znaczenie.

Pozwana nie stawiała się na rozprawę w dniu 31 października 2019 r., ani na rozprawę w dniu 6 lutego 2020 r. mimo prawidłowo doręczonych wezwań do osobistego stawiennictwa. Nie stawiał się też jej pełnomocnik- prawidłowo zawiadomiony o obu rozprawach.

Żadne z nich nie usprawiedliwiło swej nieobecności.

Pozwana nie przedłożyła żadnych dokumentów mogących stanowić podstawę ustaleń, że spłaciła zadłużenie w kwocie wyższej niż zarachował powód na poczet zadłużenia. Nie złożyła też własnych obliczeń wysokości zobowiązania.

Z jej żądania oddalenia powództwa w całości wynika, że nie poczuwa się do zapłaty żadnej części istniejącego zadłużenia.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego /k.39 i k.118/, bowiem nie wpłaciła ona zaliczki w kwocie 4000 zł do której to wpłaty została zobowiązana postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 31 października 2019 r. /k.101/.

Ponieważ przesłuchanie powoda, który złożył komplet dokumentów związanych z udzieloną pozwanej pożyczką, było zbędne, a przesłuchanie pozwanej okazało się niemożliwe wobec dwukrotnego nie stawienia się pozwanej na rozprawę sąd odstąpił od przesłuchania stron.

Sąd zważył co następuje:

Zarzut wadliwej reprezentacji powoda przy zawarciu umowy o kredyt konsolidacyjny jest chybiony.

Powód przecież zrealizował warunki umowne z czego wynika, że akceptował czynności pełnomocnika J. G., która umowę, w imieniu powoda, podpisała.

Zarzut sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i abuzywności części postanowień umownych przedstawiony w sprzeciwie nie mógł zostać uwzględniony, gdyż pozwana nie wykazała, ani nie uprawdopodobniła w jaki konkretnie sposób powódka, według pozwanej, naruszyła prawo i jaką zasadę współżycia społecznego pogwałciła.

Pozwana była zadłużona, a pobrany kredyt był kredytem konsolidacyjnym przy czym pozwana mogła umowy kredytu konsolidacyjnego nie zawierać, lecz mogła spłacać raty kredytowe na rzecz swoich wierzycieli w dotychczasowym zakresie i na dotychczasowych warunkach.

Pozwana nie zechciała stawić się na rozprawę i złożyć zeznań wyjaśniających okoliczności zawarcia umowy. W tym stanie rzeczy sąd uznał, że pozwana miała orientację co do warunków kredytowania i zapoznała się z oświadczeniami związanymi z umową /k.16/, formularzem informacyjnym pośrednika/k.59-62/, wnioskiem o udzielenie pożyczki /k.63- 64./ i taryfą opłat i prowizji /k.65- 76/, skoro wszystkie te dokumenty parafowała.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwana nie dokonała żadnego poręczenia, ani innego zabezpieczenia, a powód się na to zgodził.

Pozwana uniknęła więc kłopotliwych poszukiwań ewentualnych poręczycieli i konieczności rewanżowania się poręczycielom za tę przysługę, lub niezwłocznej zapłaty za dokonanie poręczenia.

Umowa zawarta została na okres 12 lat /144 raty/ co potęgowało ryzyko kredytowe i obarczyło powoda czynnościami obsługi kredytu w tym okresie.

Prowizja w kwocie 28.962,53 zł, ustalona przez strony, wynosiła około 1/3 kredytu i nie była prowizją niską, ale jej wysokość nie była sprzeczna z zaakceptowaną przez pozwaną tabelą opłat i prowizji i związana była z długotrwałym ryzykiem kredytowym, oraz brakiem zabezpieczeń.

Prowizja była wskazana w konkretnej kwocie, a nie w sposób opisowy, lub niejasny. Pozwana zaakceptowała prowizję w tej wysokości.

Pobranie prowizji jest zgodne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe wskazującym essentialia negotii umowy kredytu.

Ubiegając się o kredyt konsolidacyjny pozwana mogła się zwrócić bezpośrednio do powoda u którego przecież spłacała jeden ze swych kredytów, a nie do pośrednika finansowego. Oczywiście i powszechnie znane jest, że taki pośrednik nie działa pro bono, lecz pobiera opłatę za swe usługi, którą to opłatę, w konkretnej kwocie 4194,57 zł pozwana również zaakceptowała.

Zostało uzgodnione przez strony, że pozwana, nie mająca pieniędzy na zapłatę tej prowizji, sfinansuje ją ze środków kredytowanych podobnie jak wynagrodzenie pośrednika.

W §5 umowy zostały sprecyzowane kwoty składające się na zadłużenie pozwanej, a w punkcie 4 umowy określono stopę odsetkową roczną w dacie zawarcia umowy i podstawę jej obliczenia, a w § 2 i 3 podano, w zrozumiałym sposób, na jakiej podstawie modyfikowana jest stopa procentowa zmienna.

Pozwana zaprzestała regularnego spłacania rat w lutym 2018 r., czyli mniej więcej rok po zawarciu umowy kredytu konsolidacyjnego.

Opóźnionych wpłat ratalnych dokonała jeszcze w maju 2018 r. i w lipcu 2018 r.

/k.81v i 82- historia rachunku/.

Nie złożyła nigdy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, a oświadczenie o nieważności części tej umowy złożyła dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Spłaciła 8 rat kredytu po 1000,48 zł każda, jedną ratę w wysokości 1050 zł i jedną ratę w wysokości 500 zł- łącznie 9553,84 zł, czyli spłaciła niewielką część kapitału pożyczki- mniej niż 1/7, nie licząc odsetek.

Pozwana nie udowodniła, ani nawet nie uprawdopodobniła, że postanowienia umowy kredytu nie zostały z nią indywidualnie omówione i uzgodnione, że znacząco naruszały jej interesy jako konsumenta, lub były niejasne, lub niejednoznaczne. Nie uprawdopodobniła też abuzywności któregokolwiek z postanowień umownych.

Umowa stron jest ważna, nie zawiera postanowień abuzywnych, powód trafnie naliczył wysokość zadłużenia, a wypowiedzenie umowy kredytu było prawnie skuteczne.

W tym stanie rzeczy należało, na podstawie art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 97.169,47 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 października 2018 r., czyli od dnia złożenia pozwu /k.1/. Odsetki zostały zasądzone na podstawie art 481§1 k.c. w związku art. 476 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

Powód uiszczył opłatę od pozwu w łącznej kwocie 4859 zł /k. 1 i k.10/, a pozwana żadnych kosztów dotąd nie zapłaciła.

Ponieważ przegrała sprawę sąd obciążył ją całością kosztów postępowania.

Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według stawek w dniu wniesienia pozwu /§2 ust.6 i §3 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm./ zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5417 zł w której mieści się opłata skarbową za pełnomocnictwo, a także w/w kwotę 4859 zł uiszczonych przez powoda kosztów sądowych, łącznie 10.276 zł.

Podstawą prawną orzeczenia o kosztach postępowania jest art. 98§1 i 3 k.p.c.

/-/ E. Hoffa